KURJER WARSZAWSKI.

D. 14. Lutego. — Rok 1848. Poniedziałek. № 43. Jutro, ŚŚ. Faustyna i Jowit. Im: N. Anny Pawłównej, Królowej Nider:.

Wczoraj w Kościele Metrop: i Archi-Katedralnym Sgo Jana, w czasie Summy, wykonane zostały na orkiestrę i głosy: Msza in G. kompozycji Józ: *Elsnera*, Ofertorjum *Maszka*. — W Kościele XX. *Augustjanów*, Amatorowie i Artyści, wykonali dzieła J. N. *Humla* i *Werdego*. — W Kościele PP. *Sakramentek*, w czasie Summy, Amatorowie Członkowie Arcy-Bractwa, wykonali muzykę Mszy *Stefaniego*, Graduale *Werdego* i Ofertorjum *Żylińskiego*.

Decyzją JO. Xcia Namiestnika w Królestwie z d. 7/19 Stycz: r. b., Szlachectwo dziedziczne z tytułu przed ogłoszeniem prawa udowodnione, PP. Winc: (Dunin) *Borkowskiemu*, h. Łabędź; Fr. *Dembowskiemu*, h. Jelita; Józefowi *Porębskiemu*, h. Bogorja; urodzonym w Królestwie Pols:, obecnie zaś w Cesarstwie Rossyjskiem zamieszkałym, zatwierdzone zostało.

Główna Kassa Oszczędności. W tygodniu upłynionym do dnia 1/13 Lutego r. b. włącznie, wydano książeczek nowych 36, na które, tudzież na dawniejsze, w 246 wnioskach, złożono rs. 2,311 k. 35 (zł. 15,409). Na żądanie 57 Uczestnikom wypłacono (prócz procentu za r. b. rs. 2 k. 93) rs. 2,113 k. 18½ (zł. 14,087 gr. 27), i umorzono książeczek oszczędności 15. Przeto Uczestników 5,494, posiada kapitał rs. 185,887 kop. 36 (Zł. **1,239,249** gr. **2**).

Warszawski Ober-Policmajster. — Podaje do wiadomości publicznej: że na placu *Ordynackim*, stosownie do postanowienia Rady Administracyjnej z r. 1837, i nadal targi odbywać się mogą; usunięty został tylko targ z ulicy Ordynackiej, z powodu, że ulicę tę zacieśniał.

W liczbie osób których zgon, Nekrolog r. z. we wspomnianym przez nas wczoraj *Roczniku* Izby Parów i Szlachty francuzkiej na r. 1848 zamieszczony, ogłasza, czytamy nazwisko ś. p. Jana Ign: z Radolina Hr: *Radolińskiego*, Deputowanego Stanów Szlacheckich Pruskich, Kawalera Orderu Sej Anny IIej kl: i Komandora Prześwietnej kapituły Szlacheckiej w *Herfort*. Hr: *Radoliński* urodził się r. 1769, był synem Andrzeja i Anny z *Gajewskich*. W młodości służył jako Oficer w Gwardji *Fryderyka II*. Króla Pruskiego, następnie był w r. 1810 Naczelnym Prezesem Pruss zachodnich, a w r. 1822 Członkiem Komisji prawodawczej, która pod prezydencją Xcia Pruskiego (dzisiejszego Króla) utworzoną była. Żył lat 78; przez lat przeszło 20 mieszkał w Warszawie.

Józefa z Załuskich, pierwszego ślubu Jakubowska, drugiego *Jelińska*, zmarła dnia 12go b. m. Pozostałe w smutku Dzieci, zapraszają Krewnych i Znajomych na exportację Jej zwłok, z Kaplicy Sgo Jana, na smętarz Powązkowski, jutro o godz: 4ej po południu odbyć się mającą.

Podług spostrzeżeń Lekarzy tutejszych, do liczby chorób panujących w ciągu miesiąca Stycznia, należały gryppy, katary, zapalenia dróg oddechowych, ócz, uszu, gardła, serca i kiszek. Tyfus i gorączki tyfoidalne okazały się, ale były leczone szczęśliwie. Szkarlatyna dość panowała, z mniejszą ile zdaje się jak dawniej złośliwością. Odra tu i owdzie pojawiała się, w ogólności jednak łagodna.

Dowiadujemy się, że jeden z gorliwych wydawców tutejszych, P. S. *Orgelbrand*, zajmuje się obecnie wydaniem wszystkich dzieł Jana Winc: *Bandtkie*.

Najmodniejsze girlandy Paryzkie, do ubrania damskiego na głowie, zowią się *Kastylijskie*. Modnemi są kwiaty lilji japońskiej, lilji wodnej, i w ogóle wszystkie kwiaty większej objętości. Bławatki axamitne, na kapeluszach axamitnych w kolorze cokolwiek ciemniejszym od kwiatu, są piękną nowością. Wkrótce ukaże się ona i u nas.

Noc zamienić w dzień, było ważnem dla społeczności zadaniem. Ale i w tym względzie przemysł ludzki wydarł tajemnice naturze, i siłą sztucznego światła, światło słońca zastąpił. Najodleglejsza starożytność, znała już użycie oliwy w palnym stanie rozpędzającej cienie nocy; jednakże dopiero wiekowi XIX zachowana była cześć, przysłużyć się światu preparatami oleju. ...... Lecz co prędzej do rzeczy! uciekajmy z Parnasu, i zapomnijmy o prologu; był on tylko fortelem wydarcia się Kurjerkowi, z jego ostatnich kolumn zimnego anonsu, a jak to przyznanie się jest sumienne, tak będzie sumienna i krótka wzmianka o *Oleju rzepakowym fabryki Łotoszyńskiej*, którego skład przy Marjensztadzie wprost Zamku, znany jest Publiczności. Od lat kilkunastu w znacznej ilości dom mój konsumuje olej. Z różnych go brałem fabryk i składów, i bez zamiaru ubliżenia komukolwiek z całą szczerością przyznaję, że *Olej Łotoszyński*, nic do życzenia nie zostawia. Czysty, wystały, oddzielony od części obcych, wydaje światło jak najmocniejsze, nie kopci i nie trawi witryolem lamp. Niepotrzeba w tym składzie oglądać probek, całe zapasy i skrzynie poświadczają jego jakość, i bez wahania wszystkim oleju potrzebującym, dbałym o dobroć kupowanych artykułów, olej wzmiankowany rekomenduję. — J. *Kurzątkowski*, Obywatel Gub: Warsz:.

Zeszyt na m. Luty b. r. *Bibljoteki Warszawskiej*, wyszedł z druku, i zawiera między innemi: Opis okolic Rzymu, przez Edw: Hr. *Łubieńskiego;* O źródłach i rzekach, podług P. Arago, przez J. *Sapalskiego;* Antoni Malezewski, Wspominek (ze znalezionego rękopisu); Kronikę Literacką; Rozmaitości; Wiadomości na drodze postępu z Chemji, Historji naturalnej i Zoologji; Kronikę Bibljograficzną; Doniesienia literackie.

Wczorajszy dzień sprawdzając poniekąd przysłowie dnia dzisiejszego: *na Sty* Walek, *nie ma pod lodem balek*, odznaczył się tylko słabym przymrozkiem, nie zdolnym wstrzymać ulic od roztopu. Ta okoliczność, i zniknięna już zupełnie sanna, nie pozwoliły miastu użyć zwykłych świątecznych przechadzek. Dość liczne jednak powozy i dorożki, rozwoziły gości do różnych miejsc zabaw, albo do *Alejów*, gdzie nie wywczasowana po licznych zabawach dnia onegdajszego płeć piękna, szukała w ożywczem powietrzu pokrzepienia sił i wdzięków. Była to jednak zbytnia troskliwość, bo *Warszawianki* jak zawsze tak i wczoraj wyglądały arcy pięknie. Tym czasem karnawał zbliża się olbrzymim krokiem ku końcowi swojemu, a ta myśl zachmurza czoło nie jednej Dziewicy. Wiemy jednak dla ich pocieszenia, że koniec ten karnawału odznaczyć mają świetne i zajmujące zabawy.

»Nie widziałeś mojego Stasieńka? zapytała mnie młynarka (maska) z *Krakowiaków i Gorali*, oh! bo ja go tak kocham" ciągnęła dalej cnotliwa młynarzowa. »A cóż młynarz?" zapytałem. »Ej dajta pokój Panowie, odrzekła, dziwita się temu, czegoście nas nauczyli," *dictum acerbum* jasne, nie było co odpowiedzieć!! Jedyna też to maska, która odpowiedziała swojemu charakterowi; było tam także kilka innych *przypuszczalnych* kostiumów, których znaczenia ponieważ niemogliśmy *zdecyfrować*, pominiemy. Między dominami po największej części czarnemi, odznaczały się domina lila z pelerynkami obszytemi czarną koronką, i z wieńcami róż na głowach. W ogóle bawiono się dobrze. Mniej sprzyjająca pogoda spowodowała, że osób znajdowało się tylko 600.

Wczoraj w Wielkim Teatrze przywołani: po *Don Żuanie*, JPP. *Troszel* i *Stolpe*. W Teatrze Rozmaitości, po *Pamiętnikach Szatana*, JP. *Jasiński* 4-kroć, JP. *Majewski*, oraz JPanny *Morys* i *Strzelbicka*.

Kościół Parafjal: we wsi *Poczesna* w Pow: Wieluńskim, będzie wyreparowany.

We wsi *Zelechlinku*, w Pcie Rawskim, zarządzono wystawienie domu i zabudowań gospodarskich dla Szkoły elementarnej. — Pogłębienie koryta rzeczki *Kozub* zwanej, postawienie upustu i usypanie tamy przy tej rzecce w M. *Wąchocku*, zarządzonem zostało.

Do *Kassy Oszczędności Płockiej*, w dniu $^{18}/_{30}$ Stycznia, 25 Stycz: (6 Lut:) r. b., 58 Uczestników złożyło rs. 317 k. 70, czyli zł. 2118; zaś w dniach $^{10}/_{23}$ Stycznia i 23 Stycz: (4 Lut:) t. r., Uczestników 9, odebrało rs. 414 k. 71$^{1}/_{4}$ czyli zł. 2764 gr. 23; a cały kapitał przez 428 Uczestników posiadany, wynosi rs. 5508 k. 98$^{1}/_{2}$ czyli zł. 36,726 gr. 17.

Z Petersburga. — Rz: R. St: Xżę *Golicyn*, b. Profesor Cesarskiej Akademji Wojennej, mianowany został Dyrektorem Cesarskiej Szkoły Prawa.

Przez rozkaz Najwyższy w d. $^{17}/_{29}$ Stycz: r. b. do wojska wydany, posunięci zostali na wyższe stopnie, w liczbie innych: z pułku Karabinierów Feldmarszałka Xcia *Barklaj de Tolli*, Kapitan *Mokrzycki* na Majora, i p. o. starszego Adjutanta w sztabie J. C. W. Główno-dowodzącego korpusami Gwardji i Grenadjerów, Podporucznik *Jurkiewicz* na Porucznika, z zatwierdzeniem w dotychczasowych obowiązkach; z pułku Grenadjerów J. K. W. Xcia Oranji, Sztabs-kapitanowie: *Matuszewicz* i *Sokołowski* na Kapitanów, Podporucznik *Nowicki* na Porucznika; Praporszczycy: *Grabowski* i *Komarnicki*, na Podporuczników; z pułku Karabinierów Xcia Fryderyka Meklemburgskiego, Porucznik *Trojanowski*, na Sztabs-kapitana; oraz Podporucznicy *Łukaszewicz* i *Łosowski*, na Poruczników.

Anglja. — Xztwo Sasko-Koburgscy *Gotha* 5go b. m. spodziewani byli na kilka tygodni w Windsorze. — Parlament 3go b. m. rozpoczął znowu swoje posiedzenia. W Izbie niższej Lord *Palmerston* na uczynione mu zapytanie oznajmił, iż przedstawi Parlamentowi korespondencję z Posłem Stanów Zjednoczonych Panem *Bankroft*, który zaproponował, aby prawa żeglarskie obu krajów uległy zmianom na korzyść handlujących. — Deputacja z Liwerpoolu powtórnie przedstawiła Lordowi Janowi *Russel* prośbę, o zniżenie cła wchodowego od herbaty; Lord *Russel* powtórnie odmówił, z przyczyny, iż stan skarbu tego nie dozwala. — Bank ang: domaga się energicznie zwrotu udzielonych przez niego zaliczeń. — Królowa ozdobiła Jenerała *Littler* będącego w służbie wschodnio-indyjskiej, wielkim Krzyżem orderu łaziennego. — P. Daniel *Okonel* trapiony długami, ma zrzec się swego miejsca w Parlamencie. — Z Alexandrji donoszą, iż Jezuita X. *Ryllo*, Misjonarz w Nubji, został przez krajowców zamordowany. — Z Persji ciągle dochodzą smutne wiadomości o stanie tego kraju; Szach dłużnym jest swojej armji żołd za 8 lat. — Z Indji zachodnich donoszą, iż miasto Chagres (Szagr), 8 Grudnia spłonęło do szczętu. — Jenerał *Lambert* dowódzca wojsk w Jamajce, rozstał się z tym światem.

Austrja. Z Krakowa. — W pismach publicznych daną jest urzędownie pochwała Włościaninowi Tomaszowi *Mazgaj*, który w czasie pożaru we wsi *Płazie*,

w okręgu Krakowskim, niesieniem pomocy ratunkowej, odznaczył się szczególniej.

Belgja. — Były Minister P. *Deschamps* (Deszam) w tych dniach wynurzył zdanie w izbie reprezentantów, iż zarząd poczty i kolei żelaznych, powinien być połączony w ręku jednego Ministra. — Zbijają wieść o blizkiem zawarciu nowej pożyczki.

Francja. — Królowi miano doradzić udać się do wód pyrenejskich, z tej przyczyny w końcu Maja zamieszka w zamku Pau. — Nuncjusz Papiezki w Szwajcarji X. *Macioti*, nie został odwołany, ale z powodu nadwerężonego zdrowia, otrzymał urlop; tymczasowo zastępuje go X. *Lucquet*. — Monitor dopiero 5go b. m. ogłosił nominację Barona *Bussieres* (Bjusjer), na Posła w Neapolu. — Miasta Algier, Blida, Oran, Mostaganem, Bona i Filipwil, podniesione zostały do rzędu gmin. — Marszałek *Bugeaud* (Biużo) 3go b. m. miał długą naradę z Xciem *Nemours* (Nemur), z czego wnoszą, iż przyjmie ministerstwo wojny; z drugiej strony zapewniają, iż Marszałek podziękował za ofiarowaną mu posadę, ponieważ uważa stan obecny ministerstwa za niepewny. — 27go z. m. spłonęła w Thann w blizkości Mühlhausen, znaczna fabryka kartonów, należąca do Panów *Scheurer* i *Rott*; 500 robotników przez to nieszczęście zostało pozbawionych chleba. — Jenerał *Lamoriciere* (Lamorysjer) przemówi w izbie Deputowanych w przedmiocie sprawy algierskiej; Jenerał chce dowieść, iż *Abdel-Kaderowi* zostawało jeszcze wiele dróg do ucieczki, i że on (Jenerał) był więc zmuszony zawrzeć z nim układ.

Niemcy. — W Berlinie i Frankforcie n. O., odkryto kilku fałszerzy pruskich biletów kassowych; Rząd ogłosił nagrodę 300 do 500 talarów, za dalsze odkrycie podobnych fałszerzy. — N. Król *Pruski* raczył ozdobić Cesarsko-rossyjskiego Rzeczywistego Radcę stanu Wice-Prezesa moskiewskiego towarzystwa badaczów natury, Pana *Fischer von Waldheim*, orderem czerwonego orła 2ej klassy. — Dom handlowy ang: który podjął się dostawy szyn dla kolei żelaznej z Szczecina do Poznania, a niedotrzymał kontraktu, zapłacił karę konwencjonalną 30,000 talarów; wątpią przeto, aby ta kolej mogła być otworzoną do 1go Lipca.

Serbja. — 4go z. m. umarł w Belgradzie Poeta Serbski Sima *Milutinowic*, Autor *Serbianki*; w jego orszaku pogrzebowym znajdowało się wiele Senatorów. — W Sirmium w Serbji, wzniesiony zostanie pomnik żebrakowi Filipowi *Visnic*, który odznaczył się jako Poeta i Śpiewak.

Turcja. — Ponieważ serwis porcelanowy podarowany od Króla Francuzów Sułtanowi, zaginął w czasie burzy morskiej, tenże Król przysłał drugi serwis, jeszcze wspanialszy, wartości 200,000 fr. — Nuncjusz Papiezki X. *Ferreiri*, 16go z. m. odbył wjazd uroczysty do Carogrodu, w obec zgromadzonych licznych tłumów ludu; Sułtan powitał go przez jednego ze swoich Szambelanów i Tłumacza Dywanu. X. *Ferreiri* 19go z. m. miał posłuchanie u W. Wezyra, i u Ministra spraw zagr:. — W Jerozolimie Lekarz ang: chciał wejść do meczetu *Omara*, celem udzielenia pomocy choremu, lecz Turcy zbili go i wygnali.

Włochy. — W. Xżę Toskański mianował Kawalera *Lenzoni*, dotychczas sprawującego interesa w Wiedniu, Ministrem rezydującym w Rzymie, a na poprzedniąjego posadę przeznaczył P. *Quaglia*; wodzem wojsk toskańs: mianowany Kawaler *Ferrari*, w miejsce Jenerała *Trieb*, który otrzymał emeryturę; armja toskańska ulegnie zupełnej reorganizacji. — W. Xiężna wdowa Toskańska wraca do zdrowia. — Nowy Xiążę Parmeński przyjął tytuł: »My *Karol II* Burbon, Infant hiszpański, z Bożej łaski Xżę Parmy i Piacenzy, Hrabia Pontremoli, Margrabia Villafranca, Mulazzo, Bagnone i t.d.” — Następujące osoby składają nowe ministerstwo neapolitańskie: Xżę *Serra Kapriola*, Prezes Rady i M. spraw zagr:; Xżę *Dentice*, M. skarbu; Don Kajetan *Scovazzo*, M. rolnictwa, handlu, i oświecenia; Xżę *Torella*, M. prac publ:; Don Cesidio *Bonanni*, M. sprawiedliwości i spraw duchownych; Don Karol *Cianciulli*, M. spraw wewn:; Xżę *Cassaro*, M. stanu i Prezes Rady stanu; Don Piotr *d'Urso*, Prokurator jeneralny przy izbie obrachunkowej.

Rozmaitości. — Doktor *Lilliewalch* z Sztokolmu, odkrył w torfiarniach szwedzkich doskonale zachowane szkielety ludzkie i zwierzęce, przy których znaleziono broń wojenną i myśliwską, oraz narzędzia do rybołostwa, wszystko z kamienia; co okazuje, iż te szkielety pochodzą z czasów, gdy użytek metalów jeszcze nie był wiadomy. Doktor *Lilliewalch* wywdzięczając się uczonym francuzkim za gościnne przyjęcie, jakiego doznał w Paryżu, podarował im ten zbiór osobliwości, a Poseł szwedzki Hrabia *Lovenhielm* dostawił je francuzkiemu Ministrowi oświecenia. — Maskarada rzadka w swoim rodzaju daną była 28go z. m. przez mieszkańców miasta Leuwarden w Hollandji. Na zamarzniętem jeziorze *Neuwerstein* w blizkości miasta, zebrało się wieczorem liczne grono masek obojej płci, które od 9ej do północy bawiło się wyścigami na łyżwach. Jezioro było wspaniale udekorowane, a tysiące świateł podwyższały malowniczość widoku; w pewnych odstępach pomieszczono bufety; 6 orkiestr wykonywało na instrumentach dętych rozmaite tańce i marsze wojskowe. Piękność i rozmaitość kostiumów, jakoteż futer, światłość pochodni wydatna szczególniej śród otaczającej nocy, dźwięk muzyki i chybkość ścigających się, tworzyły zabawę magiczną. — *Chopin*

(Szopę) wyjedzie z Paryża; około 20go b. m. miał tamże dać koncert.— 20go z. m. pochowano jednego dnia w Altenburgu w Heskiem, zwłoki stadła małżeńskiego, które przeżyło z sobą lat 62, i jednego dnia umarło.— Wieśniaczka z gminy Louvatage (Luwataż) we Francji, wracając przed kilku tygodniami z 4-letniem swojem dzieckiem przez bór, została napadniętą przez zgłodniałego wilka. Przestrach jej był okropny, lecz miłość macierzyńska przywróciła jej przytomność; porwawszy dziecko na rękę, zaczęła co sił uciekać; na drodze potknęła się i upadła, rozjuszone zwierzę pokaleczyło wieśniaczkę straszliwie; na jej krzyk nadbiegli ludzie i odpędzili wilka; ale biedna matka niebezpieczne poniosła rany.— Młody Kawaler mówił wieczorem do swojej kochanki wielkiej kapryśnicy i wymagającej, która wpatrywała się w gwiazdę: »Nie przypatruj się jej tak bardzo, bo ci jej dać nie mogę."— Gdy pewnej Pani mówiono o jednym człowieku bardzo złośliwym, że jest doskonałą główką: »O tak, odpowiedziała, główką od szpilki."— »Jakąż teraz masz Panię?" zapytała służąca swojej przyjaciołki. »O bardzo dobrą!" odrzekła. »Więc ci powodzi się dobrze?" »Doskonale; daj tylko BOŻE wytrzymać do kwartału!" odrzekła druga.— Niedawno stróż przyszedł do właściciela domu na Krakowskiem Przedmieściu, i żądał aby mu podwyższył kwartalną płacę. »A to dla czego? zapytał właściciel, wszakże przez dwa lata brałeś też same zasługi, i było ci dobrze?" »Proszę Pana, przez dwa lata było co innego, człowiek nie wiele miał do roboty; nasze Panie swemi długiemi sukniami zmiatały niejako ulice, a teraz jak mi mówiono, stoi w *Kurjerku*, że krótkie suknie nosić będą, to znowu człowiek cały dzień będzie musiał z miotłą stać przed kamienicą."

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Bielski Winc: Oby: z Uchra; Chobrzyński Winc: Oby: z Lubiela; Grochowiecki Ryszard Jeom: z Iłowa; Gołowaczewski Pułk: z Brześcia Lit:; Karski Marjan Oby: z Sierpia; Kowarowicz Andr: Kupiec z Węgier; Kochanowski Leon Oby: z Niosułek; Michniewicz Wład: Oby: z Biskupic; Miklaszewski Walen: Sędzia z Radomia; Popławski Leon Radca Stanu z Skrzydlewa; Rembowski Józ: Oby: z Warpens; Sumiński Stan: Oby: z Bogucina; Walewski Stan: Oby: z Hrubieszowa. (G. P.)

DONIESIENIA.

Dziś rano ciepła stopni 2. Wczoraj w południe 3.

TEATR ROZMAIT:. Dziś, zamiast dzieł zapowiedzianych, daną będzie 6ty raz *Opieka wojskowa*.

TEATR WIELKI. Jutro, *Co kto lubi muzyczne*, i 8 raz *Gizella*.